

Na początku pandemii ze sklepowych półek zniknęło mydło. Później Polacy przekonali się też do żeli antybakteryjnych. I dobrze, bo jak mówi Jarosław Kudanowski, Business Unit Director Hygea Med: „wirus SARS-CoV przeżywa na powierzchniach wykonanych z kartonów do 24 h zaś na materiałach plastikowych i ze stali nierdzewnej nawet do 72 godzin”.

Jak bardzo epidemia zmieniła świat i nasze postrzeganie kwestii higieny?

Pandemia koronawirusa zmieniła świat i w ten sposób, którego trudno nie odczuć na co dzień. Żyjemy zmagając się z ograniczeniami, miasta są wyludnione, restauracje świecą pustkami, służba zdrowia największe siły kieruje na ratowanie pacjentów z COVID-19. Coraz więcej osób pracuje zdalnie, zaś ci, którzy nie mogą pozwolić sobie na pracę w domu, są zmuszeni przestrzegać specjalnych reguł i procedur. W związku z pandemią wiele osób obawia się zakażenia. Rzadziej wychodzimy na zewnątrz, unikamy spotkań towarzyskich i stosujemy bardziej rygorystyczne zasady higieny.

Dezynfekcja rąk nie była chyba wcześniej tak popularna?

O tym, że Polacy naprawdę częściej i dokładniej myją ręce świadczy zarejestrowany w tym roku w statystykach spadek przypadków tzw. chorób brudnych rąk. Przekonaliśmy się, że dzięki dostępnym środkom dezynfekującym w różnych formach podania (spray, żel, lotion), które działają szybko i są dobrze tolerowane przez skórę możemy zniszczyć wirusy i bakterie i zapobiec zakażeniu.

W ostatnim czasie pojawiło się sporo głosów informujących o tym, że wirus może być też przenoszony na ubraniach, plecakach a nawet zakupach. Czy posiadają Państwo dane na ten temat? I co robić w tej sytuacji?

Wirus SARS-CoV-2 rozprzestrzenia się drogą kropelkową z człowieka na człowieka, np. gdy zakażony kicha lub kaszle i rozsiewa krople płynów ustrojowych, z którymi może następnie mieć kontakt osoba zdrowa. Wirus SARS-CoV-2 można niestety zakażać się nie tylko przez kontakt człowiek-człowiek, ale również dotykając powierzchni, na które chory nakichał czy nakaszał – dlatego tak ważna jest etykieta kichania i kaszlu oraz dezynfekcja powierzchni. Koronawirusy cechują się niską stabilnością w środowisku, która różni się w zależności od typu powierzchni, temperatury i wilgotności. W badaniu opublikowanym przez NEJM w marcu 2020 sprawdzono, że wirus SARS-CoV przeżywa na powierzchniach wykonanych z kartonów do 24 h zaś na materiałach plastikowych i ze stali nierdzewnej nawet do 72 godzin. W odniesieniu do bytowania wirusa na powierzchniach użytkowych godziny wydają się okresem dość długim, dlatego zalecana jest regularna dezynfekcja powierzchni użytkowych jako skuteczna metoda w jego likwidacji zaś po każdym kontakcie z takimi produktami należy stosować odpowiednią higienę rąk.

Czy nawyku dezynfekcji rąk można się nauczyć?

Oczywiście że tak, to nawyk który powinien każdemu obywatelowi wejść w krew i powinniśmy traktować go jako „obywatelski obowiązek”.

Na początku epidemii w Polsce we wszystkich sklepach zniknęło mydło. Polacy zaczęli myć ręce, które są nośnikiem zakażeń, nie tylko wirusowych. W czasach epidemii mycie i dezynfekcja rąk stało się praktykowane jak nigdy wcześniej. Niestety wiele osób nie potrafi uczyć się na cudzych błędach i potrzebują dotkliwych, osobistych doświadczeń, aby przekonać się o potrzebie działań profilaktycznych.

Lekceważenie realnych zagrożeń w tym zakresie, zarówno przez społeczeństwo, władze a nawet personel medyczny, jest nieodpowiedzialne. Nie będzie możliwa zmiana w tym zakresie bez zaangażowania środowisk promujących profilaktykę chorób zakaźnych. Potrzebna jest głęboka zmiana wyobrażeń i nawyków dotyczących chorób infekcyjnych, które nigdy nie przestały być groźne i pozostaną ważną przyczyną zgonów.

Hygea Med. Przygotowała ofertę specjalną dla Związku Powiatów Polskich:

- Przy zamówieniu powyżej 500zł transport gratis;
- Na hasło „Związek Powiatów Polskich” 5% rabatu specjalnego
- Przy zamówieniu min. 10 000 sztuk możliwość personalizacji etykiety dla produktu gratis

Kontakt: j.kudanowski@hygeamed.eu